

Za siedmioma lasami, za siedmioma górami

17 sierpnia 2007 roku wiceminister spraw wewnętrznych Mołdawii, Valentin Zubic, oskarżył personel konsulatu Rumunii w mołdawskiej stolicy – Kiszyniowie (mołd. Chişinău) o wystawianie wiz za łapówki. Wypowiedź ta była początkiem skandalu dyplomatycznego i zaogniła i tak już napięte stosunki między obydwoma krajami.



Strona rumuńska uznała wypowiedź Zubica za akt agresji. Prezydent Trajan Băsescu powiedział: "Byłoby lepiej, gdyby Mołdawia przestała nas prowokować. To jest kolejny wyreżyserowany atak i tym razem nasza odpowiedź będzie niezmiernie ostra".

Za siedmioma
lasami, za
siedmioma górami

Wstępując w grupę państw Unii, Rumunia z dniem 1 stycznia 2007 roku wprowadziła obowiązek wiz dla obywateli Mołdawii. Spowodowało to niemal natychmiastowe pojawienie się długiej kolejki przed konsulatem rumuńskim w Kiszyniowie.

Rumunia została także zarzucona podaniami o nadanie obywatelstwa tego kraju, ponieważ pozwala ono na bezwizowe poruszanie się po obszarze Unii Europejskiej. Co ósmy obywatel ponad czteromilionowej Mołdawii ubiega lub ubiegał się o rumuński

paszport. Prezydent Rumunii obiecywał rozluźnienie prawa tak, by obywatele Mołdawii, których rodzice lub dziadkowie przed rokiem 1940 byli obywatelami rumuńskimi, mogli dostać paszport tego kraju.

Z kolei Mołdawia uważała takie deklaracje za podkopywanie jej bezpieczeństwa. Niecałe dwa tygodnie po informacjach o korupcji w konsulacie, Władimir Woronin, prezydent Mołdawii, zarzucił Băsescu wspieranie działań mających na celu przyłączenie Mołdawii do Rumunii.

Skandal dyplomatyczny mógł być, według komentatorów, odczytywany jako ukłon Władimira Woronina w stronę Władimira Putina.

Stefan Uratu, prezydent Komitetu Helsińskiego w Mołdawii mówił: "Kraj używa rosyjskiego gazu i elektryczności, Rosja stanowi najważniejszy rynek dla mołdawskich towarów. Woronin zrozumiał, że pozycja jego partii komunistycznej zależy bardziej od Rosji niż od Rumunii, dlatego myśli, że by utrzymać się przy władzy, musi zjednać sobie przychylność Rosji, atakując Rumunię".

Wydawanie wiz teoretycznie powinno być bezpłatne, jednak system składania aplikacji online nie zawsze działa, stąd wiele osób narzeka, że jedynym sposobem na jej uzyskanie jest płacenie łapówek. 5 sierpnia tego roku w artykule Claudii Ciobanu - "Rosja trzyma swoją satelitę" - przytoczono wypowiedź jednej z osób

ubiegających się o wizę w Kiszyniowie, która stwierdziła: "Przed wszystkim winni są skorumpowani pracownicy konsulatu. Wiem, co mówię, bo przez to przeszedłem i straciłem w ten sposób 400 euro".

Mołdawia była częścią Rumunii, a w latach 1940–1991 wchodziła w skład Związku Radzieckiego, po rozpadzie którego ogłosiła niepodległość. Obecnie funkcjonuje jako Naddniestrzańska Republika Mołdawska*.

* Komisja Standaryzacji Nazw Geograficznych poza Granicami RP zaleca formy Mołdawia i Republika Mołdawii, chociaż w tekstach oficjalnych spotyka się też nazwę Republika Mołdowy.

Źródła: romanianewswatch.com; ukraines.fr; social.moldova.org; ipsnews.net

Opublikowano w dniu 17.08.2017 r.

przez Wydział Informacji i Edukacji Antykorupcyjnej GSz CBA